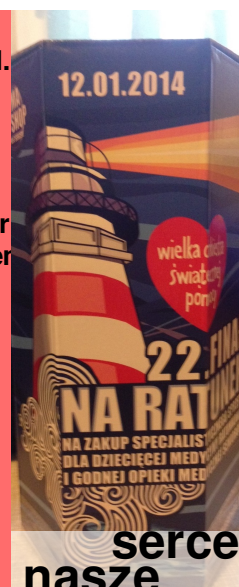


Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała również dzięki naszym Uczniom



Zebrailiśmy 1463,67 zł

Oto nasi bohaterowie:
Brodzik Dominika (kl. III SP),
Meller Natalia (kl. III SP),
Szczot Maciej (kl. III SP)
Na 21 zbierających gr...
miejsce pod względem
naprawdę się starali!
BRAWO !



Zuchy "Przyjaciele Małej Mrówki"

W Harcerskim Sztapie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nasi uczniowie zebrali niezłą sumkę...
12 stycznia, niedziela, godz. 8.00 rano - większość z nas smacznie jeszcze odpoczywało w swoich łózkach....
Natalia, Dominika i Maciek

od dawna już nie spali i czekali teraz w hufcu na wytyczne dotyczące dzisiejszego dnia. Druh Janusz i druhna Karolina krótko opowiedzieli, jak ma wyglądać zbiórka, przedstawili zasady bezpieczeństwa i w końcu nadeszła ta chwila – można było odebrać identyfikatory.

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to akcja, do której zgłosili się po raz pierwszy. Będą działać wspólnie, muszą trzymać się razem, bo mają dwie puszkę i rozliczani będą jako grupa...

Cieszę się, że i nasi uczniowie wzięli czynny udział w tak ważnym przedsięwzięciu. Dziękuję Im, że godnie nas reprezentowali, że chcieli im się tak wcześnie wstać w niedzielę z łózka. Podziękowania należą się również osobom, pilnującym naszych wolontariuszy –

rodzicom i starszemu rodzeństwu!
Wiemy już, jak to wszystko wygląda, że można przyjemnie i pożytecznie spędzić ten dzień. Mam nadzieję, że za rok będzie nas więcej. Trzymam za to kciuki. Iwona Pałac - - wych. III Sp

Redaktorem strony o walentynkach jest Andrzej Staniszewski

Kim był św. Walenty?

Walenty z wykształcenia był lekarzem, z powołania duchownym. Żył w III wieku w Cesarstwie rzymskim za panowania Klaudiusza II Gockiego. Cesarz ten za namową swoich doradców zabronił młodym mężczyznom wchodzić w związki małżeńskie w wieku od 18 do 37 lat. Uważał on, że najlepszymi żołnierzami są legioniści niemający rodzin. Zakaz ten złamał biskup Walenty i błogosławił śluby młodych legionistów. Został za to wtrącony do więzienia, gdzie zakochał się w niewidomej córce swojego strażnika. Legenda mówi, że jego narzeczona pod wpływem tej miłości odzyskała wzrok. Gdy o tym dowiedział się cesarz, kazał zabić Walentego. W przeddzień egzekucji Walenty napisał list do swojej ukochanej, który podpisał: „Od Twojego Walentego”. Egzekucję wykonano 14 lutego.

Andrzej Staniszewski



Andrzejek Staniszewski

W walentynki... kino i coca-cola

14.02. w szkole zamiast tradycyjnych, lecz już *nudnawych* serduszek pojawiła się tajemnicza Czerwona Rękawiczka. Skąd pomysł na rękawiczkę? Od mistrza Gałczyńskiego:

*"Jedyna moja na świecie
Jak mam wysławiać twe imię
Ty jesteś mi wodą w lecie
I rękawicą w zimie."* K.K.

Święty Walenty to postać autentyczna. Ile w powyżej napisanej legendzie prawdy? Trudno orzec. Faktem jest, że dzisiaj włoska Umbria to jedyne miejsce na świecie, gdzie ludzie 14 lutego są zwolnieni z pracy, a do miasteczka przyjeżdżają młode pary, które w miejscowej katedrze przy grobie św. Walentego ślubują, iż do końca roku wezmą ślub.

W pobliżu Tychów w Bieruniu stoi zabytkowy kościółek p/w św. Walentego? "**Walencik**" robi imponujące wrażenie r szczególnie po zmroku, kiedy oświetlony jest dużymi reflektorami.

Wymysiöeryś, język wilamowski

Moje miasto, Wilamowice, jest kolebką dziwnego języka, którego historia sięga wieku XIII, to jest czasu, gdy na tym terenie osiedlili się przybysze z zachodnich stron Europy.

Stworzyli oni zamkniętą społeczność, wytworzyli coś na kształt zupełnie odrębnej kultury. Władali różnymi językami, dialektami, ich zlepek stał się podstawą nowego języka, dzięki któremu mogli się bez trudu ze sobą porozumiewać. W ciągu stuleci nie uległ większej zmianie. Obecnie włada nim zaledwie około 70 osób, w większości w podeszłym wieku oraz niewielka grupa pasjonatów starających się go ożywić. A język ten nazywają Wymysiöeryś, po polsku wilamowski. Ciąg dalszy w następnym numerze STOpki .

Karolina Mleczo



Dziwny język Karolinka

Dzień spędzony w roli gimnazjalisty, wow !

Hej, to znowu ja, Kacperek.

Dzisiaj opowiem Wam o dniu spędzonym jako gimnazjalista

Pewnego razu miała odbyć wycieczka szkolna do Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych w Chorzowie. Niestety, spóźniłem się. Gdy zjawiłem się przed szkołą, po dzieciach nie zostało już ani śladu. Cóż, mówi się trudno. Wysłano mnie na 2. piętro, przypisano do klasy 1. gimnazjum. Pierwsze dwie lekcje to był niemiecki. Nie odczułem różnicy trudności między 6. klasą a 1. gimnazjum.

Potem była matematyka. Temat który przerabialiśmy nie sprawiał mi żadnych problemów. Następny był polski. Nauczyciel polskiego w gimnazjum jest dosyć poważnym człowiekiem. Jego uczniowie mają zeszyty A4. Oglądaliśmy film o Wojnie Trojańskiej. Notatka z tej lekcji była narysowana.

Ten dzień był wspaniałym doświadczeniem i chciałbym go przeżyć jeszcze raz.

Czy i ja urosnę aż pod niebo? Dobrze być gimnazjalistą i patrzeć na świat z lotu ptaka...



"Serce roście..."

KK

Rejonowy Konkurs Ortograficzny o Tytuł Bezblędnego Szóstoklasisty

Co roku tysiące szóstoklasistów stają do walki o Tytuł Bezblędnego Szóstoklasisty.

Żywimy szczerą nadzieję, że 15 kwietnia sześćoletnie zmagania naszych ortograficznych tuzów zostaną uwieńczone spektakularnym sukcesem. Kto pochylił głowę nad konkursowym dyktandem: Daria, Karolina, Ola, Kuba, Marcin czy Kacper? Dowiemy się już 25 marca. Będziemy trzymać kciuki! Powodzenia!



Zwycięcy

STOpka

STOpka na ferie zwycięzcy:

Dziękujemy za zainteresowanie naszym zagadkowym dodatkiem na ferie. Mamy nadzieję, że dobrze się bawiliście przy rozwiązywaniu nietrywialnych przecieży zadań i krzyżówek. **Gratulujemy zwycięzcom!** Nagrody, jak zwykle **ciekawe książki**, otrzymali:

Michał Krawiec
Mateusz Ostrowski
Oskar Paruch (po raz trzeci w tym roku)
Norbert Tomaszewski

Ojczysty, dodaj do ulubionych

Prezydium Rady Języka Polskiego w trosce o nasz język ojczysty, a jednocześnie w przekonaniu, że propagowanie dobrych wzorców jest najskuteczniejszym środkiem upowszechniania wśród Polaków świadomości, iż nasz język ojczysty jest istotną wartością, którą należy kultywować i pielęgnować, ustanowiło tytuł

„Ambasador Polszczyzny”.

W 2. numerze STOpki przedstawiliśmy Wam osoby, ze świata kultury i literatury, które zostały uhonorowane tym Tytułem.

Zaprosiliśmy Was, abyście nadstawili uszu i pomogli wyłonić uczniów, którzy na co dzień posługują się piękną polszczyzną. Oto, kogo wskazaliście:

I a: Maja Tomera, Jagoda Jędrzejczak, Maks Woszczek

I b: Emilia Nowicka, Radek Byczek

II: Marysia Bernacka, Marta Załuska

III: Tosia Dyjas

IV: Michał Plaza

V: Ola Czesak

VI: Karolina Mleczo

Jak co roku 21 lutego 2014 r. obchodzimy Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Przygotowania zaczęliśmy już w styczniu. Wtedy to nadstawiliśmy uszu, by spośród nas wyłonić AMBASADORA POLSZCZYZNY



AMBASADOROWIE

POLSZCZYZNY

Na ratunek siódmemu przypadkowi *Wołaczowi*

-Pamiętajmy, by zwracając się do kogoś, używać **Wołacza: Kaju, Elu, Marysiu, Olu, Kamilo, Kasiu, Benku, Antosiu - brzmi ładniej, a przede wszystkim poprawnie, dlatego nie zastępujemy Wołacza**

Mianownikami: np. Kaja, chodź ze mną do klasy.

Słuchaj, Benek.

Przypomnijmy przy okazji:

W funkcji Wołacza występuje

również zwrot w formule

grzecznościowej proszę

pani: Proszę pani, nie odrobiłem zadania domowego.



Nowy las

Zbigniew Woźniak

Muzeum Karykatury

Satyryczne kalendarium wydarzeń 2013 r.

Zamieszczony obok rysunek zdobył **I nagrodę** w konkursie zorganizowanym przez stołeczne Muzeum Karykatury na satyryczny rysunek ilustrujący bolączki dnia codziennego, ważne wydarzenia polityczne czy społeczne.

Jak sądzicie, na jaki problem zwraca nam uwagę plastyczna wypowiedź Zbigniewa Woźniaka? Napiszcie do nas albo narysujcie.